

## OGOLNA SYTUACJA I NASTROJE WSROD POLAKOW W BS.AIRES.

W zasadzie bez zmian. Ustąpił nieco nastrój zdenerwowania, wywołany wkroczeniem wojsk sowieckich na terytorium Polski. Wyraża się opinię, że wojna nie jest jeszcze skończona i że mogą nastąpić wypadki, które zmienią radykalnie sytuację na niekorzyść Rosji.

Nastawienie Związku Polaków i organizacji polskich jest w dalszym ciągu prorządowe, antyniemieckie i antykomunistyczne. Podobnie - stanowisko prasy polskiej.

Mowa Premiera Churchill'a, zalecająca przyjęcie przez Polskę linii lorda Curzona, wywołała ostrą reakcję i zwrost nastrojów antybrytyjskich. Wyrażana była dość powszechnie opinia, że "Anglia gotowa jest sprzedać nas Sowietom". Prasa zamieściła kilka ostrych artykułów i wzmianek, zarzucających Wielkiej Brytanii złamanie słowa danego Polsce. W okresie następnym notowane były z satysfakcją niepowodzenia polityki brytyjskiej na terenie międzynarodowym, związane z polityką ustępstw w stosunku do Rosji Sowieckiej /nieporozumienia turecko-brytyjskie i in./. Zaznacza się wyraźny wzrost prestiżu Waszyngtonu.

Akcja komunistyczna prowadzona jest głównie drogą propagandy szeptanej. Komuniści nie wysilają się specjalnie w kierunku intensyfikacji roboty, gdyż czekają na rozwój wydarzeń i uważają, że czas pracuje dla nich. W rozmowach wyrażają absolutną pewność, że w niedługim czasie dojdzie do utworzenia w Warszawie rządu komunistycznego i że wówczas akcje ich iść będą automatycznie w górę.

Dyweryyjne piśmiśko "Reduta" wydawane przez KOWALEWSKIEGO, LANDAU i in., przestało się ukazywać. Członek "grupy malkontentów" WIECHE, związany luźno z tą akcją, został mianowany urzędnikiem Poselstwa Polskiego w Chile /sprawy konsularne/.

Największą penetrację komunistyczną stwierdzono w Towarzystwie Polskim w COMODORO RIVADAVIA /Patagonia-nafciarze/ oraz w T-wie Polskim w QUILMES pod Bs.Aires. W Comodoro Rivadavia akcja prowadzona jest głównie pod firmą roboty słowiańskiej. W lutym r.b. dokonali tam wypadu misyjnego księża DACHOWSKI i FLORJAN, przyczyniając się nieco do wzmocnienia frontu polskiego. Poziom umysłowy obu tych księży jest niski, jednakże na gruncie robotniczo-osadniczym cieszą się oni pewną popularnością. Przewidziany jest przyjazd do Argentyny z Chile księża SKOWRONKA i GOZDZIEWICZ dla prowadzenia pracy misyjnej w ośrodkach polskich. Księża ci reprezentują wyższą klasę intelektu.

KOWALEWSKI odwiedził również niedawno Patagonię.

Potwierdzają się tezy, iż inteligencja polska w większym stopniu ulega propagandzie sowieckiej od środowiska robotniczego i drobno-mieszczańskiego. W wypadku wkroczenia wojsk sowieckich do Warszawy i utworzenia tam rządu uzależnionego od Sowietów, utworzy się prawdopodobnie - poza ramami Związku Polaków - dość znaczna grupa, która rząd ten poprze. Stanowisko to zajmie w pierwszym rządzie inteligencja żydowska, pochodząca z Polski, oraz Żydzi z innych krajów.

Komuniści kontrolują całkowicie aparat techniczno-organizacyjny Polonii argentyńskiej. Odbywa się to głównie za pośred-

nictwem WANATOWICZA, kierownika Patronatu Polskiego i faktycznego kierownika Sekretarjatu Związku Polaków, oraz RATTNERA, Żyda polskiego, który spełnia funkcje korektora i częściowo redaktora technicznego GŁOSU POLSKIEGO - organu Związku Polaków. Funkcje te spełnia on w trybie " odrobku" za otrzymany z Konsulatu Polskiego zasiłek uchodźczy. RATTNER jest jednostką komunizującą i w swoim czasie zgłosił akces do Partii Komunistycznej, dokąd jednak nie został przyjęty.

WANATOWICZ i RATTNER cieszą się poparciem Konsula MAZURKIEWICZA. Poseł ARCISZEWSKI zdaje sobie sprawę z konieczności przeprowadzenia "czystki" w aparacie organizacyjnym Polonii, jednakże dotąd nie mógł zdecydować się na to.

Główny ciężar akcji antykomunistycznej spoczywa na Kurjerze Polskim. W związku z ostatnimi wydarzeniami /mowa Churchill'a, posunięcia rządu sowieckiego i in./, pismo to coraz wyraźniej wysuwa tezę, że przedwojenne granice nie dadzą się utrzymać, i że wobec tego polityka polska winna szukać nowych koncepcji. W praktyce sprowadza się to do propagowania idei federalizmu oraz porozumienia Polski z sąsiadami - głównie z Ukrainą i Litwą.

Artykuły te są skoordynowane z polityczną akcją Placówki R.P. na odcinku narodowościowym.

Powrót dr. Henryka GRUBERA do Bs.Aires może skomplikować w wysokim stopniu wewnętrzne stosunki w Polonii. "Wojna o Bank PKO", która podczas ostatnich 2 miesięcy pasjonowała Kolonię Polską, została w pewnej mierze załagodzona przez posła Arciszewskiego, który w sprawie tej zwołał specjalną konferencję miejscowych działaczy polskich, na której dał Związkowi Polaków następujące zobowiązania:

a/ że nie będzie forsowany wniosek o mianowanie przez władze argentyńskie interwentora do Banku /choćby tylko czasowego - na okres walnego zebrania akcjonariuszy/;

b/ że w przypadku wygrania przez Rząd sporu o Bank, dyrektorem jego nie będzie mianowana jednostka, nie ciesząca się całkowitym zaufaniem Kolonii /chodziło tu o zapewnienie, że dyrektorem nie zostanie STRIBRNY - jednostka wybitnie niepopularna/.

Pomimo chwilowej pacyfikacji - walka o Bank stanowi nadal zarzewie pod popiołem. Nie istnieją żadne objawy, w skazujące na zmianę dotychczasowego stanowiska Związku Polaków, prasy i większość opinii polskiej: Za Bankiem - a przeciwko Placówce oraz kuratorem z ramienia Min.Skarbu: STRIBRNYEMU i ZOŁTOWSKIEMU. Powodem tego stanowiska jest m.in. wybitna pomoc kredytowa, udzielana przez Bank osobom i firmom, decydującym o nastrojach Kolonii. M.in. Bank udzielił wybitnej pomocy finansowej wydawcom C.N. Kurjera Polskiego KONDRATOWICZOWI i LASECKIEMU - na prowadzenie ich przedsiębiorstw handlowych.

Istnieje obawa, że GRUBER może nadać sprawie nowy obrót, kojarząc walkę o Bank z momentami natury politycznej, co może doprowadzić do niedających się przewidzieć konsekwencji.

Walka ta może spowodować zakamianie się politycznego frontu Kolonii Polskiej i dać w wyniku znaczny wzrost nastrojów antyżydowskich.

GRUBER jest całkowicie zdolny do tego rodzaju akcji, szczególnie o ile będzie działak powodowany zemstą. Jako dyrektor T-wa Ubezpieczeń "CONTINENTAL" dysponuje on znacznymi środkami materialnymi, które

będzie mógł użyć na akcje. Warunki jego w wymienionej instytucji są następujące: 4,000 pesów arg. miesięcznie, reprezentacyjne mieszkanie, samochód, szofer.